KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Marca. — Rok 1848. Czwartek. № 60. Jutro, Śta Kunegunda. Wschód słońca g.6, m.49; Zachód g.5, m.37.

W przyszłą Sobotę w Kaplicy Śgo KAZIMIERZA, Instytutu Siostr Miłosierdzia przy ulicy Tamka, odbywać się będzie uroczystość na cześć tego Swiętego Patrona, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Nieszporami, Processjami i Odpustem zupełnym.

J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, raczył przyjąć tytuł Członka Honorowego Uniwersytetu CESARSKIEGO w Petersburgu.

JW. Jenerał piechoty *Szypow*, Jenerał-Adjutant J. C. K. Mości, Senator, wraz z swoją Małżonką JW. z Hr: Komorowskich *Szypow*, przybył do Warszawy z Berlina. Mieszkają w hotelu Gerlacha.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem Mca Stycznia r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże Mcu, wynosiły summę rubli sr. 30,264,272, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 22,036,608. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 5,142 na summę rs. 27,193,707, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 19,738,695, i z opłatą składki rocznej rs. 155,843 k. 86. W ciągu upłynionego Mca Lutego r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summę rs. 2,084,217, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 1,673,830. Potrącając z tej ilości ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych jest zmienny) samych ubezpieczeń ciągłych, między któremi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 312, na summę rs. 1,641,138, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 1,298,765, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 9,341 k. 36. Doniesiono o 9 pogorzelach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż Mca wynagrodzenia za 13 pogorzeli rs. 27,724 k. 75.

Prokurator przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, zawiadomił strony interesowane, że Franciszek Woj: *Chybowski*, Woźny nadetatowy przy Sądzie Apel:, obowiązki Woźnego na nowo wypełniać jest mocen.

Exportacja zwłok ś. p. Ignacego *Koss*, b. Członka Dyrekcji Rząd: Teatrów, Emeryta, odbędzie się jutro o godz: 2½ z połud:, z Kościoła XX. Bernardynów na smętarz Powązkowski.

Na wczorajszem losowaniu Serji Obligacji Udziałowych, wylosowane zostały Serje następujące, których numera należeć będą do losowania szczegółowego w d. 15tym b. m., Nr. 25, 53, 79, 126, 145, 147, 169, 174, 186, 197, 228, 237, 243, 265, 266, 273, 374, 464, 482, 483, 518, 543, 566, 574, 602, 646, 679, 691, 716, 718, 726, 757, 769, 810, 852, 878, 880, 882, 920, 921, 1013, 1014, 1057, 1065, 1078, 1088, 1090, 1099, 1110, 1174, 1182, 1206, 1235, 1314, 1321, 1334, 1394, 1404, 1422, 1439, 1443, 1466, 1467, 1492, 1554, 1558, 1561, 1564, 1606, 1625, 1693, 1701, 1723, 1725, 1771, 1791, 1866, 1880, 1887, 1895, 1897, 1898, 1912, 1914, 1923, 1924, 1944, 1954, 1972, 2010, 2046, 2088, 2109, 2134, 2169, 2202, 2211, 2232, 2233, 2269, 2286, 2302, 2351, 2392, 2424, 2490, 2498, 2523, 2534, 2627, 2723, 2737, 2741, 2838, 2877, 2891, 2901, 2924.

W r. b. zaszła niepraktykowana dotąd zmiana co do puszczania lodów na *Wiśle*. Dawniej lody puszczały naprzód pod *Krakowem*, następnie pod *Zawichostem* i *Nową Alexandrją*. W r. b. d. 14/26 Lutego o godz: 7ej wieczorem, lody poruszyły się pod *Nową Alexandrją*. D. 16/28 t. m. lody zaczęły płynąć pod *Płockiem* o godz: 4ej z rana; pod *Zawichostem* o godz: 8½ z rana; pod Warszawą o godz: 2½ z południa, poruszyły się przy wysokości wody stop 6 cali 5. Z rana o godz: 10 przystąpiono do rozebrania mostu, a o godz: 4ej z południa, ostatnią taflę z linji sprowadzono. Spodziewać się można jednak, że po przejściu lodów, wkrótce most ustawionym zostanie.

Tego roku jak zawsze puszczenie lodów na *Wiśle*, nastąpiło przy zebraniu licznych spektatorów. Obecnie jak już donieśliśmy, przewozy już są urządzone, a zręczne nasze gondoliery chwacko łodziami wśród napierającej kry jak jaskółki przemykają, gdy tymczasem szerokie promy majestatycznie żeglują, odpierając lodowe ławy lub po wierzchu ich przesuwając się. Na brzegu gwar nieustanny, konceptów marynarskich bez końca. Trzeba wiedzieć, że nasza ludność Nadwiślańska ma swój typ odrębny; znajdziesz tam i poważnych z ojca na syna Rybaków, znajdziesz nieoględnych *lazzaronów*, ale przedewszystkiem zręcznych i żwawych chłopców obeznanych dobrze z żywiołem z którym od dzieciństwa przestają. Już teraz między *Warszawą* i *Pragą* nic niesłyszysz tylko ciągłe wołanie, »na wodę! ląduj! hola z bosakami! etc." a wśród tego popularno-energiczne wybryki i przestrogi: »Panie *Suchy*," wołał jeden przewoźnik na drugiego, »niech no Aść lepiej wiosło umacza;" »Panie Starozakonny" woła drugi, »ostrożnie koło narownego konia, bo jak Asanu da zażyć z kopyta tabaki, to chyba duszą kichniesz."

A tym czasem *Wisła* jakby pszenicę *Sandomierkę*, nieczekając już dnia 8go GRZEGORZA, *w którym rzeki idą do morza*, niesie olbrzymie kry do *Baltyku*. — Dziwna to rzecz, gdy wspomniemy, że tej matrony rzek krajowych, w ostatnich dopiero czasach dobrze rozpoznano źródła. Dawne co do tego przedmiotu podania były albo błędne, a przynajmniej niedokładne. Dziś wiemy, że pierwsze ośm wytrysków tej znakomitej w *Europie* rzeki, biorą początek swój w połowie wysokości góry *Baranią* zwanej w Szląsku Austrjackim, w terrytorjum wsi równieź *Wisłą* nazwanej, a własnością Arcy-Xięcia *Karola* będącej. Pierwsze te potoki w niewielkiej od siebie odległości, promieniami ledwo trzy do cztero-calowemi z pod rozłożystych świerków i jodeł wytryskujące, łączą się o sto kroków w jeden potok, i już miano *Czarnej Wiselki* przybierają. Z razu *Wiselka* iak górna kózka toczy nurty swoje skacząc po urwiskach, i w niepewnym jeszcze kierunku, zabiera z sobą dwa potoki, z których jeden zowie się *Białka*. Odtąd *Wiselka* szersza, zmienia bieg swój kręty i niepewny, zwraca się ku dalszemu kierunkowi swojemu, pochłaniając potoki *Malinkę*, *Gościejów*, *Partaźnik*, *Jawornik*, *Gachorę*, *Dziechein* i *Kopydła*, z któremi łącznie pod wsią *Ustronie*, poważne imie *Wisły* przybiera. *Wisła* dopiero o dwie mile od swych źródeł pod wsią *Leśniczowką* pierwszy młyn obraca, a dopiero pod *Oświecimem*, zasilona *Sołą* i *Przemszą*, zaczyna być spławną.

Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej Nr 486, wychodzi (drukiem St. *Strąbskiego*) jak już donieśliśmy, przepyszne dzieło p. t. *Album malownicze*, obejmujące: wizerunki z dziedziny natury, sztuki, dziejów i życia, wydane przez Hip: *Skimborowicza*. Dotąd wyszły 3 zeszyty ozdobione 11tą rzadkiej piękności rycinami; 3ci z nich zawiera następujące artykuły i ryciny: *Na górze 8go* BERNARDA; *Kork*; *Ludwik von Beethoven*. Czwarty poszyt wkrótce wyjdzie. *Prenumerata* na całe dzieło (10 poszytów) wynosi zł. 33 gr. 10, a uiszczoną być może w dwóch ratach, t. j: przy odebraniu wyszłych już poszytów zł. 15; przy odebraniu 5go poszytu zł. 18 gr. 10. Całe dzieło wyjdzie w ciągu kilku miesięcy, poczem cena znacznie podwyższoną zostanie.

W *Nowej Resursie*, w przyszłą Sobotę, danym będzie *Bal*; na który bilety wnijścia wydawane będą dziś i jutro od godz: 6tej do 9tej wieczorem; w Sobotę zaś od godz: 4tej do 7mej wieczorem.

Oprócz *perjodycznego rewidowania i opatrywania zębów*, upowszechnionego za granicą, jest jeszcze drugi zwyczaj równie ważny i arcy-pożyteczny: że osoby pojedyncze lub całe familje, pensje i t. p., dla tem większego i pewniejszego dla siebie skutku, umawiają sobie Dentystę kwartalnie lub rocznie, i tym sposobem spokojne są o dobry stan zębów swoich, bo nie potrzebują cierpieć, ani chwytać się rad i środków szkodliwych, mając odpowiedzialnego na każdy raz dentystę. Ten zwyczaj, dla dobra ludzkości, pragnę i u nas wprowadzić, i deklaruję się przyjąć na listę *radykalnie traktowanych na zęby*, każdego, bez względu na stopień wynagrodzenia.—J.M. *Neuman*, uprzyw: Dentysta.— Krak:-Przedm: N° 374, wprost Hotelu Saskiego.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od L. zł. 2 dla prawdziwie ubogich, na intencję *zadość uczynienia prośbie*.— Od Anielci B. zł. 4, dla Kaleki w domu Elerta.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Ubogim Poecie*, JPanna Józefa *Dobrzańska* i JP. *Jasiński*; po *Dzieciach żołnierskich*, JP. *Żółkowski*, oraz JP. *Królikowski* 2-kroć.

Wczoraj wysokość wody na Wiśle pod Warszawą stop 9 cali 2; dziś rano stop 10 cali 2.

Jakąż nazwać tę stratę, jak ją porównać, jak zatrzeć w niepamięć to, co z śmiercią Męża niszczy wszystkie nadzieje dla młodej Małżonki, i małych jej dziatek! Nader bolesny to cios! Zbyt wcześnie, bo zaledwie w 28ej wiośnie d. 23go z. m. przeniósł się do wieczności ś. p. Ignacy *Dąbrowski* w Radomiu. Pogrążonej w nieutulonym żalu kochanej Żonie, Familji, i tym co byli jego prawdziwemi Przyjaciołmi, okrutna i nieubłagana śmierci zostawiłaś ciężki smutek. Pokój twym popiołom Ignacy!!! — *B. D.*

Z Petersburga.—N.PAN rozkazał, aby Pułk Grenadjerów *Gruzji*, przybrał nazwisko Swego Szefa, i odtąd nazywał się: Pułkiem Grenadyerów J. C. W. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA. — D. 8/20 Lutego, Baron *Levetzau*, Kamerjunkier Dworu Duńskiego, przywożący wiadomość o zgonie N. Króla Duńskiego *Chrystyana VIII*, miał zaszczyt być przedstawionym N.PANU i N.PANI.— Znany Literat *Mentzow*, umarł w kwiecie wieku w Petersburgu.— Dnia 7/19 z. m. umarła w Petersburgu małżonka Sekretarza Stanu, Rzeczywistego Tajnego Radcy, Hrabina Anna *Błudow*.

Według pisma z Wilna, umieszczonego w Inwalidzie Ruskim, Gubernator Wileński Rzeczywisty Radca Stanu *Biegiczew*, zwróciwszy szczególną uwagę na Komitet statystyczny, utworzył nowy skład Członków tego Komitetu, i pod jego to kierunkiem jeden z Członków Korespondentów zajmuje się dokładnem spisaniem Gubernji Wileńskiej pod względem historycznym, statystycznym i jeograficznym; część pierwsza już jest gotowa; pojedyncze rozdziały opisują: 1) Litwę do czasu połączenia jej z Polską; 2) Rys dziejów ważniejszych Gubernji Wileńskiej za czasów polskich; 3) Gu-

bernję Wileńską od czasu *Katarzyny IIej;* i 4) Rys historyczny miast obecnej Gubernji Wileńskiej. — W r. 1845 utworzony został w Wilnie Teatr rossyjsko-polski, na którego utrzymanie N. PAN najmiłościwiej przeznaczyć raczył 3000 rs. rocznie. To wsparcie znakomite, jako też nieustanna gorliwa opieka nad ulepszeniem sceny, okazywana przez JW. Gubernatora Wojennego i Jenerała-Gubernatora *Mirkowicza*, podały sposobność ustanowienia towarzystwa stałego z lepszych Artystów polskich, którzy od tego czasu corocznie, wyjąwszy miesiące lata, przedstawiają na przemian w językach polskim i rossyjskim, po 3 widowiska na tydzień. Na pochwałę szczególną zasługuje Dyrektor *von Baranow*, który mianowicie pod względem administracyjnym postawił na tym stopniu doskonałości, jaki tylko w Wilnie mógł osiągnąć. Nie trzeba pominąć Reżysera *Surewicza,* zasłużonego Artysty, odznaczającego się gorliwością i oddawna uznanym talentem; on też stanowi ważną podporę ciągle doskonalącej się sceny. Większa liczba tamecznych Artystów pochodzi z Królestwa Polskiego. Prócz *Surewicza,* do rzędu lepszych Artystów należą: *Deryng, Malewski i Fedecki.* Każdy z nich posiada talent znakomity, ukształcenie, niezbędną znajomość i doświadczenie w sztuce scenicznej. *Surewicz* celuje w rolach poważnych; *Deryng* w rolach kochanków, a *Malewski* i *Fedecki* w rolach komicznych; *Fedecki* doskonały jest w krotochwilach, w *Malewskim* tyle jest sztuki i prawdy, iż w wielu rolach jest nieporównany. Z długiego rzędu Artystek, wymienić trzeba: Panią *Fedeckę*, tudzież Panny *Leszczyńską* i *Pacewicz*. Dyrekcja w skutek rozporządzenia Zwierzchności, udała się z prośbą do Dyrekcji Petersburgskiej, o przysłanie jej Artysty i 2ch Artystek z liczby swoich wychowańców. Wilno nie posiada dobrej orkiestry, zwłaszcza po oddaleniu się *Każyńskiego,* który teraz jest ulubieńcem Publiczności Petersburgskiej; w orkiestrze wileńskiej nie ma życia, nie ma energji. Nie zbywa jednak w Wilnie na wyższych zdolnościach muzycznych. Niedawno utalentowany kompozytor P. Stanisław *Moniuszko,* dał koncert wokalno-instrumentalny, na którym wykonano całą operę tegoż Kompozytora *Halkę;* treść P. Włodz: *Wolskiego*, odznacza się wierszem płynnym i przyjemnym. P. Sta: *Moniuszko* urodził się r. 1819; będąc synem rodziców zamożnych i uposażony klassycznem wychowaniem, poświęcił się muzyce od młodości; w r. 1837 na podróży do Niemiec, pobrał ostateczne ukształcenie w muzyce mianowicie u znakomitego teoretyka *Rügenhagen*, Dyrektora berlińskiej Akademji śpiewu. W r. 1840 za powrotem, osiadł w Wilnie, gdzie nieraz obdarza Publiczność przyjemnemi muzycznemi wieczorami. Żaden Artysta przyjeżdżający nie może dać koncertu bez jego spółudziału. *Każyński* o nim powiada w jednem ze swoich pism muzycznych: »*Moniuszko* jest to prawdziwy Artysta, żyjący jedynie dla sztuki, oddany jej z miłością i zapałem. W jego utworach, pełnych myśli, pięknych i oryginalnych, przebija się jeniusz nieporównany." Z mnogich jego kompozycji, celniejsze są opery: *Ideał, Nocleg w górach Appenińskich*, *Nowy Don Kiszot, Karmaniola, Loterja Warsza:, Halka;* bardziej znany jest ze swoich pięknych kompozycji kościelnych. Główną jego zasługą, wydanie pieśni polskich w 2ch tomach; nie ma w stronach wileńskich domu, gdzieby nie powtarzano ślicznych oryginalnych motywów tych pieśni.

Anglja. — Znakomite osoby są zniechęcone z powodu, iż Xżę *Albert* ma zastępować Królowę, w przyjmowaniu na pokojach Królewskich, w czasie od 1go do 22go b. m. Posłuchanie u Xcia ma być tak uważane jakby posłuchanie u Królowej.

Austrja. — W miesiącu zeszłym zmarła we Lwowie Zofja *Buczkowska*, żebraczka, lat 102 licząca.

Francja. — Depesza telegraficzna donosi, iż Hrabia *Mole* wezwany został 23go z. m. do utworzenia nowego gabinetu.

Hiszpanja. — Xżę *Rivas* mianowany Posłem w Neapolu. *Narwaez* ma wziąść dymisję.

Włochy. — Podług nowej ustawy toskańskiej, osoby wszelkich wyznań, mają równy przystęp do wszelkich urzędów cywilnych i wojskowych.

Rozmaitości. — Fanny *Cerrito* i *Saint Leon* podarowali Dyrektorowi baletów opery wielkiej w Paryżu, Panu *Girard* (Żyrar), kosztowną laskę dyrektorską, ozdobioną złotem i brylantami. Koniec jest ze złota, również i trzonek, który misternie jest cyzelowany. W około laseczki wiją się girlandy z godłami muzycznemi. Na medaljonie jednym znajduje się napis: »Dziewica z marmuru", a na złotej wstędze umieszczony jest napis: »Fanny *Cerrito St. Leon* i A. *St. Leon*, Panu *Girard* 1847." Podarunkiem tym Artyści chcieli okazać dowód, swego szacunku dla orkiestry. — Z okoliczności przedstawiania w Paryżu kolosalnej drammy *Monte Christo*, wyszło kilka pociesznych karykatur. Jedna przedstawia Jegomości z orderem legji honorowej, który osobiście zamiata swój pokój, ściele łóżko; a zagadniony przez wchodzącego przyjaciela, odpowiada: »Pozwoliłem mojemu lokajowi i kucharce pójść do teatru, na *Monte Christo;* już ich niema od 48 godzin; muszę zatem samemu sobie usłużyć." Inna przedstawia zbiegowisko przed piekarnią. Lud nie mogąc dostać bułek, chce gwałtem sklep otworzyć; w tem ukazuje się piekarczyk u okna i woła: »Miejcie Państwo nieco cierpliwości, Pan Piekarz udał się wczoraj do

teatru na *Monte-Christo*, i zapomniał wydać mąki; jutro rano wróci, a pojutrze będziecie mogli dostać bułek."— Młody Fortepjanista *Rubinstein*, otrzymał od Xcia Sasko-Koburgskiego,kosztowny pierścień brylantowy; wkrótce wróci przez Warszawę do Petersburga i Moskwy.— Karnynał *de Belloy* żyjący za czasów *Napoleona*, miał lat 96, i wyglądał jeszcze bardzo dobrze. Cesarz nie znając jego wieku, widząc go raz, zawołał: »Panie Kardynale, będziesz żył do stu lat!" »I dla czegoż, odpowiedział z uśmiechem, Wasza Cesarska Mość przepowiadasz mi, że będę żył jeszcze tylko lat cztery."— U starożytnych Traków istniał dziwny obrządek zaręczyn. Narzeczony brał maleńkie rozpalone żelazo, i przykładał nim piętno na czole swej przyszłej, co też wzajemnie mu czyniła. Mając takie znaki na czole, zapewne nie było wtedy tak łatwo zrywać dane przyrzeczenie małżeństwa.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Abdon Oby: z Zelisławic; Curtins Jan Kup: z Petersb:; Czernicki Fran: Kapit: z Rossji; Duve Adam Lekarz z Lublina; Godlewski Jan Oby: z Rossji; Grydin Jan Kup: z Kielc; Krajewski Ant: Art: Dram: z Piotrkowa; Łuszczewski Mich: Radca T. K. Z. z Strugi; Niemirycz Ign: Oby: z Żebrów; Ostrorog Henr: Hr. z Radomia; Poznański Joach: Kup: z Nieszawy; Rejband Józ: Obyw: z Cimier; Sztrobe Karol Oby: z Lublina; Zawadzki Józ: Księgarz z Wilna; Zamojski Jan Hr. z Pruss. (G. P.)

DONIESIENIA.

Odpadek leśny, przeznaczony na errygacją nowego Folwarku, obejmujący przeszło 270 morgów, w którym znajduje się DRZEWO towarne na spław, między stacjami kolei Pruszków i Grodzisk położony, jest ryczałtowo do sprzedania. Morga po zł. 850. Pieniądze anticipative. Bliższa wiadomość w Cukierni P. Ragazzi w domu dawniej Kosseckiej, wprost Banku, między 12 a 2gą z południa, codziennie.



Do głównego - Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 w domu Boka, nadszedł 19ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego, zupełnie małosolonego, z Kantoru Braci Sapożnikow; oraz JARZĄBKÓW, CIEĆWIERZY archang:, JESIOTRA małosolon:, WYZINY krymskiej, LOSOSIA wędzonego i maryn: prawdziwego Elblągs:.

A. *Kucharkin.*

Pod Nr 1253 przy ulicy Nowy-świat i Wareckiej, gdzie Balkon szklany, jest do wynajęcia całe PIERWSZE PIĘTRO, stanowiące kompletny apartament, wraz z Stancjami służbowemi, Kuchnią angielską, Stajniami, Wozowniami, Drwalniami, i innemi dogodnościami. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.



DOMEK nowy z Ogródkiem, przy ulicy Nowolipie Nr 2471, w bliskości Komisji Spraw Wewn:, składający się z Kuchni angiels:, Przedpokoju, 2ch Pokoi i Saloniku, z wszelkiemi wygodami mogący posłużyć na mieszkanie dla jednej familji, jest do sprzedania za przystępną cenę, lub do wynajęcia. Wiadomość u właściciela do godz: 3 po połud:.— Tamże są 2 POKOIKI do wynajęcia, pojedynczo lub razem.

Zgubione **PAPIERY** prawne i **LIST**, należące do Wgo Bobieckiego, odebrać można pod Nrem 278 przy ulicy Freta, u Parasolnika Łożyńskiego.

Opatrzony w świadectwa POMOCNIK Gorzelanego, może mieć miejsce o parę mil od Warszawy, przez miesiąc lub więcej; po informację zechce zgłosić się pod Nr 386 przy ulicy Krakow: Przedm:, na 2m piętrze od frontu, w domu Karmelitów.



W domu pod Nr 1731 przy ulicy Wiejskiej, wchodząc w bramę po lewej stronie, są do sprzedania z powodu wyjazdu, rozmaite Garnitury: MEBLE adamaszkiem pokryte, najgustowniejszej roboty, za pomierną cenę. Wiadomość tamże.

OSOBA płci żeńskiej, uzdatniona do wszelkich robót gospodarskich, lub też do Dzieci za Bonę, życzy miejsca w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość pod Nr 1308 przy ulicy Nowy-świat, na 2m piętrze od frontu.

Aby zwolnić siebie i interesentów od fatygi, Właściciel Domu Nr 412, ogłasza, że mając Osobę, która od lat kilkunastu jego Domem Zarządza, wcale nie miał i nie ma zamiaru zmienić dotychczasowy Zarząd.

PANNA usposobiona do Krawieczczyzny i do wszelkich robót, życzy sobie przyjąć obowiązek w jakim znacznym domu. Wiadomość przy ulicy Żurawicj pod Nr 1624 i 5, u Państwa Miller.

LOKAL świeżo odnowiony, składający się z 8 Pokoi z balkonem, i Kuchnią angielską, na 1m piętrze, do tego Stajnia i Wozownia, i inne dogodności, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1777, naprzeciw Ogrodu Krasińskich, od Wielkiej-nocy, do najęcia. Wiadomość u właściciela.



Z powodu wyjazdu, są do zbycia MEBLE, garnitur palisandrowy, oraz mahoniowe i brzozowe; Pantaljon palisandrowy; Komoda mahon:; Porcelana i Fajans stołowy; Szkła czeskie i angiels: rznięte, i różne gospodarskie Naczynia; ulica Nowy-świat Nr 1289, w bramie na dole na lewo.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania MEBLE palisandrowe i mahoniowe, to jest Garnitury, Stoły, Serwantka, Szafka do książek, Biurko, Tualeta, Łóżka, pod Nr 1372 przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W. Pruszaka, na dole w bramie.

OKNA INSPEKTOWE nowe, z drzewa suchego, są do sprzedania pod Nrem 473 lit: B, w domu Petyskusa. Wiadomość u Szklarza.

Rada Szczegółowa Szpitala S. Ducha i PP. Marcinkanek. Zawiadamia niniejszem ukwalifikowanych Majstrów Zduńskich, iż w d. 4 Marca r. b. o godz: 4ej po południu, w Szpitalu PP. Marcinkanek przy ul: Przyrynek, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, na robotę Zduńską, w zabudowaniach Szpitalnych Nr 112 przy ulicy Piwnej dokonać się mającą, anszlagiem ogólnym restauracji tychże zabudowań na Rsr. 816 obrachowaną. Wadjum do deklaracji w kwocie Rsr. 30, dołączone być winno. Warunki licytacyjne i wzór do deklaracji w Szpitalu Sgo Ducha, każdodziennie są do przejrzenia.

Za zgodność, Sekretarz Rady, A. *Gärtner.*

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 19ty raz *Majster i Czeladnik*, i 33ci raz *Piętro wyżej.*

Mam honor zawiadomić Sz: Publiczność, że w Restauracji mojej na Krak:-Przedm: pod Nr 388, w pałacu zwanym Tarnowskich, dostać można przez cały czas Masielnicy, BLINÓW ROSSYJSKICH.— W. Grobelni.

Jutro w Handlu *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Lin, Okoń, Węgorz, i t. p.— Obiad postny i mięsny.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz po radziwiłł:, Szczupak z kluskami, Karp na szaro. Lin z kapustą, Okoń smażony, Zrazy nelsońs:, Befsztyk poznański, Ramsztyk, Kwiczoły, Polędwica, Pieczeń huzarska, Zając.